

# GOŃCICZESTOCHOWSKI

[DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI]

## Rosja dzisiejsza i Rosja przyszłości

Na łamach prasy rosyjskiej na emigracji p. S. Masłow, znany na długo przed wojną działacz społeczny i znawca stosunków agrarnych, którego praca p. t. „Sprawa agrarna w Rosji“ wywołała w swoim czasie duże zainteresowanie, zamieszcza szereg uwag i spostrzeżeń na temat dzisiejszej sytuacji w Rosji, snując jednocześnie horoskopy na przyszłość.

Zdaniem p. Masłowa, punkt ciężkości obecnych wypadków w Sowietach leży w łacie stopniowego rozkładu partii komunistycznej. Przyczyną tego rozkładu jest to, że wszystkie nagromadzone pracą szeregu pokoleń bogactwa, jako kapitał zakładowy kraju zostały zużyte i władza sowiecka zmuszona była rozpocząć nagromadzenie nowych bogactw. Należało wreszcie zacząć budować. Tu natrafiono na trudności natury zasadniczej, przekonano się bowiem, że Rosja jest najdroższym krajem na świecie, jeśli idzie o ceny towarów i najtańszym — pod względem plac zarobkowych. Wniosek z tego prosty — zużywanie nagromadzonych bogactw odbywa się daleko szybciej, aniżeli ich gromadzenie. Stąd powstała dysproporcja pomiędzy dwiema dziedzinami gospodarstwa: rolnictwem i przemysłem.

Głód, brak środków obiegowych, załamanie się planów importowo-eksportowych, wreszcie spadek kursu czerwona i redukcja plac zarobkowych — wszystko to doprowadziło do zamknięcia przemysłu włókienniczego, a tem samem do wzrostu bezrobocia.

W tym procesie ogólnego rozkładu, partia komunistyczna okazała się bezsilna. Partja bezradnie w bezsilnej swojej ugrzęzła.

Do przyczyn charakteru ekonomicznego należy dodać przyczyny natury polityczno-psychologicznej. Partja komunistyczna brak dziś spójności moralnej. Partja, wskutek śmierci Lenina, pozbawiona została niezbędnego autorytetu, ze śmiercią Dzierżyńskiego straciła drugie źródło spójności, mianowicie poczucie strachu, z tego względu śmierć Dzierżyńskiego jest niemiernym wydarzeniem, niżeli był zgon Lenina.

Zmiany psychologiczne w łonie partji komunistycznej odbiły się zupełnie, zresztą, naturalnie na nastrojach mas, dlatego też wynik ostatnich wyborów do sowietów na całym terenie Rosji był dla komunistów porażką; w roku bież. bowiem w stosunku do lat ubiegłych wybrano najmniej procent członków partji komunistycznej.

Jak długo stan obecny pozwoli bolszewikom w dalszym ciągu sprawować władzę, p. Masłow przewidzieć nie może, uważa jednak, że czas ten nie będzie zbyt długi, określa go na jeden dwa lata.

Tak, zdaniem p. Masłowa, wygląda dzisiejsza Rosja Sowiecka. O ile z poglądami temi w zupełności można się zgodzić, o tyle z horoskopami p. Masłowa na temat przyszłej Rosji i układu w niej-stosunków wewnętrznych zgodzić się trudno. Istnieje kilka b. poważnych zastrzeżeń, a wypływają one z braku logicznego powiązania znaczenia niektórych czynników, które zdaniem p. Masłowa, odgrywać będą w przyszłej Rosji decydujące znaczenie.

P. Masłow twierdzi, że władzę polityczną w Rosji bolszewickiej obejmą organizacje polityczne, które będą składać się z przedstawicieli klas „gospodarczych“. Ponieważ klasa ziemianńska przestała istnieć, miejsce jej zajmie własność, w łasność do dorosła już i okrzepła, będzie wreszcie elementem burżuazyjnym, wbrew zdaniu socjalistów. Własność samo nie będzie w stanie odbudować gospodarstwa narodowego i zmuszone zostanie do szukania sojuszników. Sojusznicy ci winni znaleźć się w innej klasie „gospo-

darczej“. Klasą tą okaże się świat handlowo-przemysłowy, oparty o własność prywatną.

Tu istnieje pewna nielogiczność. Jeżeli przemysł w Rosji pobolszewickiej znajdzie się w ręku prywatnym, dla czegoż podział ziemi, skutecznym przez bolszewików ma ukieć usankcjonowaniu przez nową władzę i na gruzach kulturalnych ośrodków rolnych ma powstać nowa burżuazja, którą wyhoduje gleba, użyźniona pracą pokoleń dawnych swoich właścicieli? Dla czego klasa przemysłowców ma być w danym wypadku uprzywilejowana, a klasa ziemian wydziedziczona?

Rosja jest krajem par excellence rolniczym, dzięki urodzajnej glebie mogła przed wojną nakarmić 180 milionów mieszkańców, przemysł zaś był w okresie tworzenia się, przechodził dopiero lata swojego dzieciństwa, dzięki czemu Rosję zalewały stałe fabrykaty wyrobu zagranicznego.

Nie znaczy to bynajmniej, aby przyszła Rosja nie uporządkowała spraw agrarnych, nie da się jednak jedną klasę restrytuować, a pomijać drugą zupełnie.

Tego p. Masłow nie widzi, czy widzieć nie chce. Tę wyrokowi śmierci na ziemian, wytomaczyć można jedynie chyba tem, że p. Masłow należy do partji włóscijańskiej.

St. M.

## Uchwały Rady Ministrów

**Dyskusja w sprawie mniejszości narodowych. 400 tysięcy zł. zapomóg dla bezrobotnych**

Warszawa. — Wczoraj popołudniem odbyło się posiedzenie Rady ministrów pod przewodnictwem premiera Bartla, na którym w ciągu 4 godzin przeprowadzono dyskusję ogólną nad wnioskiem ministra spraw wewnętrznych, dotyczącym ogólnej polityki rządu w stosunku do mniejszości narodowych. W dyskusji tej zabierali głos wszyscy zainteresowani ministrowie, którzy przygotowali odpowiednie referaty w sprawie mniejszości, dotyczące ich resortów. Dwukrotnie zabierał również głos Marszałek Piłsudski. Następnie Rada ministrów przekazała całą sprawę komitetowi politycznemu, który obradować będzie pod przewodnictwem premiera w najbliższych dniach.

W skład komitetu politycznego wchodzić prócz premiera, minister spraw wojskowych, minister spraw wewnętrznych, minister spraw zagranicznych, minister sprawiedliwości i minister wyznań relig. i oświecenia publicznego.

W ciągu wczorajszego posiedzenia dyskusja obracała się jedynie około

spraw ogólnych projektu, tak że poszczególne punkty nie były wogóle poruszane.

Projekt obejmuje cały szereg zagadnień m. in. — załatwienie sprawy obywatelstwa, co ma donieść znaczenie wobec wydania dekretu o cudzoziemcach, następnie projekt załatwienia reformy rolnej na kresach, szkolnictwa i t. p.

Poza tem Rada ministrów na propozycję ministra skarbu uchwaliła przyznać dodatkową pożyczkę w wysokości 400,000 złotych władzom miasta Warszawy na cele zapomóg dla bezrobotnych; suma ta płatna będzie jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca. Ostatnia pożyczka na ten cel, obecnie zupełnie wyczerpana, została uchwalona dn. 9 kwietnia b. r. w wysokości miliona dwustu tysięcy złotych.

Rada ministrów załatwiła również wniosek ministra spraw wojskowych, w sprawie nominacji gen. Fabrycego na stanowisko II podsekretarza stanu i gen. Burharda-Bukackiego na stanowisko inspektora armiji z przydziałem do Generalnego Inspektoratu sił zbrojnych.

## O rozszerzenie Rady Ligi Narodów

**Jak Niemcy chcieliby rozwiązać kryzys w Lidze Narodów?**

Genewa. — Niemieckie koła polityczne sądzą, że wzburzenie, jakie zapanało w znacznej części prasy zagranicznej z okazji kryzysu w Lidze Narodów, a raczej z powodu wznowienia sprawy rozszerzenia Rady Ligi — nie jest obecnie usprawiedliwione dotychczasowymi wypadkami na tem tle. Jedyny powód pewnego zaniepokojenia stanowić może plan włoski, który znany już był zresztą w lipcu. Również przyczynia się do tego wzburzenia sprawa zwolnienia posiedzenia komisji dla reorganizacji Rady Ligi Narodów na żądanie Hiszpanji, aczkolwiek posiedzenie to dotychczas jeszcze nie zostało zwołane.

Kiedy Brazylja oficjalnie wycofała się z Ligi, to teraz należy od taktyki Hiszpanji, czy sprawa miejsc stałych nabierze znowu decydującego znaczenia. Można się zaś liczyć z całą pewnością z tem, że po zawarciu traktatu włosko-hiszpańskiego, Hiszpanja może liczyć na silne poparcie Włoch. Spodziewać się też można — sądzą Niemcy — że i Hiszpanja nie będzie przeprowadzała pewnego junktim między żądaniem dla siebie stałego miejsca, a wstąpieniem Niemiec do Ligi Narodów.

Z tej więc strony Niemcom nie zagroziłoby większe niebezpieczeństwo. Natomiast całkiem inaczej przedsta-

wiałyby się kryzys w łonie Ligi, gdyby ze strony Polski wysunięty został ponownie postulat znany z marcowej sesji, albo też gdyby Włochy ponownie wystąpiły ze swoim planem, by w składzie Rady Ligi Narodów przywrócić dawny stosunek miejsc stałych do niestałych.

Według tego planu, skład Rady Ligi wyglądałby następująco: miejsc stałych byłoby 7, reprezentowanych przez Anglie, Francję, Włochy, Japonię, Niemcy, Hiszpanję i Brazylję, oraz 6 lub 7 niestałych miejsc, mianowicie: dla Belgii, która byłaby prawdopodobnie ponownie wybrana, dla Holandji, która weszłaby do Rady na miejsce Szwecji, dla Rumunji, która zajęłaby miejsce Czechosłowacji, dla Polski i Chin, które weszłyby na miejsce Brazylji i Hiszpanji. Njstałe miejsce otrzymałaby prawdopodobnie także Argentyna i jakieś państwo południowo-amerykańskie, najprawdopodobniej Chile.

Plan włoski jest zatem niczem innym, jak rozszerzeniem składu kady. Przeprowadzenie tego planu wymagałoby jednakże również zgody Niemiec, a siery niemieckie nie chcą przypuszczać by Francja i Anglja chciały go przeprowadzić bez zasięgnięcia opinji Niemiec.

23 459 osób i wynosiła dnia 31 lipca 264,737.

Zmniejszyła się liczba bezrobotnych na terenie działania następujących P. U. P. P.: Warszawa o 2,090, Warszawski

Ziemski o 122, Włocławek o 514, Łódź o 2,763, Piotrków o 742, Kalisz o 259, Częstochowa o 600, Kielce o 692, Ostrowiec o 196, Sosnowiec o 1948, Radom o 301, Lublin o 1020, Siedlce o 507, Białystok o 774, Grodno o 2,075, Stanisławów o 240, Tarnopol o 221, Lwów o 160, Drohobycz o 574, Przemysł o 25, Równe o 393, Brześć n/B. o 165, Poznań o 2,650, Grudziądz o 294, Wejherowo o 159, Teżew o 306.

Ponadto w ciągu lipca uległa zmianie liczba robotników, pracujących niepełne tygodnie: nastąpiło zmniejszenie osób pracujących tylko 1 dzień w tygodniu o 1,166, dwa dni w tygodniu — o 654, trzy dni w tygodniu — o 16,705, 4 dni w tygodniu — o 11,633 i 5 dni w tygodniu — o 4,513.

W związku z tem zmniejszyła się także liczba osób, uprawnionych do zasiłków o 13,085 osób, z czego na akcje ustawową przypada 3,986, na dorazną 9,099 osób.

Wzrosła liczba bezrobotnych na terenie działania następujących P. U. P. P.: Zyrardów o 5,284 (zamknięcie zakładów zyrardowskich), Nowy Sącz o 61, Biała o 769, Toruń o 41.

## TELEGRAMY.

**Delegacja niemiecka czeka na zaproszenie**

Berlin. — Miarodajne koła niemieckie otrzymały nieoficjalne zawiadomienie, że komisja dla spraw reorganizacji Rady Ligi Narodów zbierze się 30 b. m. Oficjalnego zaproszenia rząd niemiecki dotąd nie otrzymał, zdaniem kół politycznych, nadejdzie ono dopiero w ostatniej chwili. — Uchodzi już za pewne, że delegatem Niemiec do komisji będzie ambasador niemiecki w Paryżu von Hoeseck. Niemcy na posiedzeniu komisji zajmą takie same stanowisko, jak na komisji majowej. Widoki dojścia do porozumienia w łonie komisji traktują tutaj z wielkim pesymizmem. Koła miarodajne nieoczekują innych wyników, niż w maju.

Delegacja niemiecka na Ligę Narodów nie zamierza wyjechać wcześniej do Genewy, niż dopiero po oficjalnem zawiadomieniu Niemiec, że zostało im faktycznie przyznane stałe miejsce w Radzie, Delegacja niemiecka będzie czekać w Berlinie dopóki w Genewie wszystko nie zostanie tak unormowane, aby nic nie stało na przeszkodzie akcesowi Niemiec.

**Stanowisko Ameryki w sprawie rozbrojenia**

Pittsburg. Sekretarz stanu Kellogg oświadczył, iż Stany Zjednoczone biorą udział w genewskiej konferencji rozbrojenowej jedynie w tym celu, aby przyczynić się do zmniejszenia ciężaru wojennych. Delegacja Stanów Zjednoczonych już przedstawiła w Genewie liczne propozycje, zmierzające do uregulowania zagadnienia rozbrojenia w drodze porozumienia międzynarodowego. Kellogg dodał, że zbrojenia na lądzie mogłyby, jego zdaniem, być uregulowane w drodze układów regionalnych, co się zaś tyczy kwestji rozbrojenia na morzu, to dałaby się ona załatwić przy pomocy układów, dotyczących niektórych kategorii jednostek morskich.

**Nowe „czerwone“ odezwy do górników angielskich**

Ryga. — Donoszą tu z Moskwy, że Międzynarodówka ogłosiła nową odezwę do strajkujących górników angielskich. Odezwa nawołuje do wytrwania w oporze i bezwzględnego odrzucenia propozycji umgodowych, poczynionych przez episkopat angielski. Utrzymuje ona również, że Rada Generalna Tradeunionów dopuściła się zdrady w stosunku do sprawy robotniczej, co szczególniej uwidoczniło się na ostatniem posiedzeniu Anglo-Rosyjskiego Komitetu. Związek Młodzieży Komunistycznej również ogłosił odezwę do proletariatu całego świata, nawołując do urzędzenia w dniu 5-m

września wszechświatowego święta ku czci trwających w opozycie przeciwko uciśkowi „burżuazji” bohaterkich górników.

### Chiny grożą bojkotem Belgii

Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ donosi z Genewy, że Chiny poczyniły kroki w kierunku zniesienia dotychczasowych układów celnych z mocarstwami, donosząc urzędowo rządowi belgijskiemu, iż rząd chiński znosi w dn. 29 października r. b. taryfy eksportowe. Chiny dają obecnie sposobność Belgii do zawarcia z niemi układu celnego na podstawie równoprawności i wzajemności na wzór układów, zawartych między Chinami a Niemcami i Austrią. O ile Belgia odrzuci te propozycje, wówczas Chiny rozszerzą bojkot, stosowany obecnie do towarów angielskich i japońskich, również na towary belgijskie.

### Kongres studentów w Pradze

Praga. Wczoraj w ratuszu staromiejskim otwarto z uroczystości 8 my kongres międzynarodowego związku studentów. Przemówienie wygłosił między innymi protektor zjazdu Křezmar, prezydent miasta Pragi — Baxa, rektor politechniki, prezes międzynarodowego związku studentów Baliński i inni. — Obecnych było około 300 delegatów — przedstawicieli organizacji studenckich — 32 narodowości. Wczorajem minister oświaty — Křezmar wydał przyjęcie na cześć delegatów.

### Mussolini w obronie lira

Rzym. Mussolini, powracając z Cagli, gdzie uczestniczył w ćwiczeniach wojskowych, zatrzymał się w Pessaro. Tu z balkonu ratusza wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył m. in., że będzie do ostatniego tchu i ostatniej kropli krwi bronił lira i nie dopuści nigdy do katastrofy ekonomicznej, jaką byłoby załamanie się kursu lira.

### Aresztowanie b. premiera greckiego

Wiedeń. „N.F.Presse“ donosi z Aten: Wczoraj wieczorem aresztowany został b. prezes ministrów Papanastasiu, przywódca unji republikańskiej.

### Militaryzacja szkół sowieckich

Moskwa. Pisma briańskie donoszą, że w okręgu Briańskim zaprowadzono militaryzację szkolnictwa. We wszystkich szkołach istnieją kółka wojskowe, których członkowie przechodzą kurs wykształcenia wojskowego. Dotyczy to zarówno chłopców jak i dziewcząt. W ciągu najbliższych miesięcy militaryzacja będzie rozciągana na wszystkie bez wyjątku szkoły w Rosji.

### Prohibicja przyczyną wzrostu pijaństwa

Helsingfors. — Komisja alkoholowa utworzona przez rząd fiński za ce-

# Zwiedz

## Wystawę Rolniczo-Przemysłową w CZĘSTOCHOWIE 12—31 / VIII 26.

Park rozrywkowy, wycieczki od 30 osób korzystają z ulgi 66% przy przejeździe powrotnym.

# Ogłoszenie.

Zarząd Kursów Doksztalcających przy Magistracie m. Częstochowy, zawiadamia niniejszem, że zapisy na Kursy dla nowostępujących i dawnych uczniów rozpoczyna się w poniedziałek dnia 23 sierpnia r. b. przy ul. Kościuski 7 (od g. 6 do g. 9 wiecz.). Dawni uczniowie winni przy zapisie przedstawić cenzurę, a nowostępujący zaświadczenia od majstrów, że są w praktyce, a także świadectwa szkolne; wszyscy przy zapisach wnoszą opłatę 1 Zł. na pomoce szkolne. Początek egzaminów wstępnych i poprawek dnia 1-go września r. b.

lu zbadania wyniku ustawy prohibicyjnej ogłosiła sprawozdanie stwierdzające, że w ciągu 7 lat od chwili wprowadzenia w życie ustawy prohibicyjnych spożycie alkoholu znacznie wzrosło. Zatrucia alkoholem i zaburzenia nerwowe na tle pijaństwa i delirium wzrosły tak znacznie, iż komisja wyposażyła się za zniesieniem (prohibicji) w Finlandji.

### Zamach na pociąg w Niemczech.

Na linii Berlin—Kolonja przyszło ubiegłej nocy do wielkiej katastrofy. Lokomotywa pociągu pospiesznego i 7 wagonów „D Zugu“ wyskoczyło z szyn i uległo zniszczeniu. Śmierć poniosło wiele osób. Dotąd ustalono śmierć prowadzącego pociąg i 11 podróżnych, przypuszczają jednak, że pod gruzami wagonów będzie jeszcze więcej ofiar. Ciężko ranni dwaj funkcjonariusze kolejowi i 12 podróżnych.

Stwierdzono, że szyny były rozkręcone, oraz że prawdopodobnie katastrofa wynika z powodu uplanowanego zamachu na pociąg. Linja ta stanowi najwazniejszą arterję komunikacyjną między Berlinem a Fliessingen, z bezpośrednim połączeniem do Londynu.

### Straszliwy cyklon w Ameryce.

Nowy Jork. Straszny huragan, który przeszedł nad Nowym Jorkiem i okolicą, zdemolował około 35 wielkich domów, wyrwał wiele drzew, zniszczył połączenie telegraficzne i zalał kilkadziesiąt ulic. Cyklon, który nadciągnął z zachodu, przeszedł najpierw nad Redgefield w New Jersey i zdemolował tam 15 domów, poczem przechodząc nad Nowym Jorkiem, uniósł w czasie ulew wielkie masy wody, które następnie opadły z szaloną szybkością na miasto Genoaore z wysokości około 150 stóp. W tem samym mieście huragan zdemolował 25 większych domów oraz zniszczył szereg

samochodów na ulicach. Cyklon, pędząc przez miasto, formalnie porwał jeden z domów i uniósł go na odległość 40 tu stóp.

### Podział prowincji O. O. Jezuitów.

W dniu 15 b. m. nastąpił podział polskiej prowincji zakonnej O. O. Jezuitów na 2 odrębne prowincje. Część po ludniową kraju — metropolje lwowska i krakowska — objęła prowincja Malopolska z siedzibą prowincjała O. Wł. Jankiewicza w Krakowie (Mały Rynek 8), część północna — metropolje Gnieźnieńsko-Poznańska, Warszawską i Wileńską — objęła prowincja Wielkopolsko - Mazowiecka z siedzibą prowincjała O. Józefa Sawickiego w Warszawie (Świętojańska 12).

Teologia młodzieży zakonnej w Lublinie, Iluzofja i pisarstwo w Krakowie pozostały wspólnie. Misje zaś — Misja Rumuńska i w Rodezji Półn. należeć będą do prow. Malopolskiej, zaś Misja Wschodnia do Wielkopolsko-Mazowieckiej.

Towarzystwo Jezusowe w Polsce wwróciło do nazw historycznych, bowiem istniały dawniej 4 prowincje zachodnie: Malopolska, Wielkopolska, Mazowiecka i Litewska.

### Oszczercza kampanja przeciw Polsce

Konsul lotewski dementuje informacje podane przez prasę litewską o bytności jego w Rydze podczas której miał oświadczyć, że polacy koncentrowali wojska na linii granicznej z Litwą. Konsul wyjaśnia, iż bawiąc w Rydze 9 sierpnia istotnie udzielił przedstawicielowi prasy ryskiej wywiadu. Wywiad jednak tyczył się jedynie kulturnych i ekonomicznych stosunków między Lotwą, a okręgiem wileńskim. Bezpośrednio po wywiadzie jeden z dziennikarzy ryskich zapytał go o po-

głoski w sprawie agresywnych zamiarów Polski wobec Litwy, na co konsul lotewski stanowczo oświadczył, że podobne pogłoski są zupełnie bezpodstawne a w woj. wileńskim nie daje się zauważyć żadnych ruch, któryby wskazywał na możliwość jakichkolwiek przygotowań zbrojnych. Opinje te zamieściło kilka dzienników ryskich.

### Dyktator żydowski w Berlinie.

Do przedstawiciela „Jointu“ (amerykańskiej instytucji wspierającej żydów) Kohna, który mieszka w Berlinie, wyjechała — jak donosi „Hajnt“ — delegacja żydów z Polski, aby przebiegać tego „dyktatora żydów“, ponieważ ma on być niekaskawym dla swych współzawodniców w Polsce.

Pojechala, żeby mu przedstawić stan strasznej nędzy żydowskiej w Polsce i wystarać się, żeby się trochę więcej żydami w Polsce zainteresował.

P. Kohn ma zupełną swobodę działania i tak szerokie pełnomocnictwa, że stał się nieograniczonym władcą i dyktatorem nad żydami w Europie wschodniej.

Ale p. Kohn jest niechętnie usposobiony do Polski, do żydów polskich. — W postępowaniu p. Kohna znać obecnie stałą tendencję zaciemniania, zatuszowania i pomniejszenia rozmiarów nędzy żydowskiej w Polsce: bagatelizuje odczyty i memorjały żydów polskich, jest zgolo obotętny na ich krzyk bólu.

Żydzi tu narzekają, jak zresztą zawsze i wszędzie. Ale jak z tem pogodzić fakt, że — jak dodaje „Moment“ — żydzi w Polsce otrzymali od pow. instytucji aż 1,500,000 dolarów w przeciągu trzech ubiegłych kwartałów.

### Międzynarodowa Wystawa Sanitarno-Hygieniczna w Warszawie

Polskę i Warszawę spotyka wielki szalicyt. Po Brukselli, Rzymie i Paryżu stolica Rzeczypospolitej będzie w czerwcu roku przyszłego miejscem obrad IV Międzynarodowego Kongresu Medycyny i Farmacji Wojskowej.

Z tego powodu urządzona będzie w Warszawie Międzynarodowa Wystawa Sanitarno-hygieniczna, która ma trwać od 30 maja do 30 czerwca 1927 r.

Wystawa ta ma być obrazem naszej nauki i pokazem naszego przemysłu, ma być popisem naszego zagranicą. Pod względem propagandowym ma to niezmiernie znaczenie.

P. Minister spraw wojskowych powołał Komitet Wystawy i wyznaczył na nią gmach Szkoły Podchorążych wraz z przyległymi placami.

Zapowiedziany jestjazd oficjalny delegatów około 40 państw.

Zjazd tak licznego grona wybitnych przedstawicieli Medycyny i Farmacji Wojskowej przyczyni się niewątpliwie do lepszego poznania Polski przez cu-

# IWONICZ.

Największym skarbem człowieka jest zdrowie, niestety, zwykle docenia się dopiero wówczas, gdy zaczynamy je tracić i gdy w obronie własnego życia zmuszeni jesteśmy myśleć o jego naprawie.

Dawniej nietylko bogaci, ale nawet średnio zamożni pozwalali sobie w takich wypadkach na wyjazd zagranicę, gdyż mieli tam, jeżeli nie taniej, to w każdym razie za te same pieniądze bez porównania lepsze wyгоды i więcej stosownych rozrywek, niż we własnym kraju.

Do zaniedbania naszych polskich zdrojowisk przyczyniła się przede wszystkim długotrwała niewola nasza. Pomijając już Niemcy i Rosję, rząd austriacki, pod któregoż zaborom znajdowały się najcenniejsze uzdrowiska, tendencyjnie je zaniedbywał, mając na widoku swoje Karlsbady, Marienbady i t. p. znane i na cały świat rozreklamowane miejscowości kapielowo-lecznicze, nie chcąc dopuścić do niebezpieczeństwa dla nich konkurencji.

Alé że w tem leży bardzo dużo naszej własnej winy, to trudno na to oczw zamykać.

Słuszna też uwaga wielki miłośnik i piewca naszej ziemi do nas zastosował:

„Cudze chwalcie—swego nie znacie

„Sami nie wiecie—co posiadacie.

Z małymi wyjątkami: oół społeczeństwa, być może przez nieświad-

mość, nie docenia naszych polskich wód leczniczych, jak na to zasługują, ale jeszcze większą odpowiedzialność ponoszą ci, którzy nie dokładają wszelkich możliwych starań, aby przezwyciężyć wśród społeczeństwa chęci korzystania ze zdrojowisk zagranicznych.

Wobec dzisiejszej wiedzy i postępów techniki, w dobie opanowania przestrzeni i podboju przestworza, nie sposób nadal li tylko w imię patriotyzmu tolerować naszą niedołęstwa i zaniedbania i rodzi się powazna obawa, że z chwilą zmiany stosunków walutowo-paszportowych, wszystko co daży do większej kultury, rzuci się z powrotem zagranicę. I powtórzy się ta sama historia, że z powodu zmniejszonej frekwencji, nasze miejscowości kuracyjne nie stać będzie na nowoczesne inwestycje.

Sama propaganda na rzecz naszych uzdrowisk, jak wogóle we wszystkim w naszej młodej państwowości, jest niedostateczna i to głównie z winy samych zarządów zdrojowisk, gdyż rząd, choć przywykliśmy przypisywać mu wszystko złe, zrobił wielkie ustępstwa, przyznając aż 66 proc. zniżki od powrotnych biletów kolejowych z miejscowości kuracyjnych.

Ze nasze zdrojowiska mają kolosalne wartości lecznicze i pod tym względem śmiało mogą konkurować z granicą, dowodem tego wielokrotne alarmy prasy o chęci nabycia i eksploatacji niektórych z nich przez konsorcja zagraniczne.

Nie wiadomo tylko co lepsze, czy

tuczny i siebie obokrajowców, czy wywozić im pieniądze zagranicę. Jedno i drugie jest dla nas bardzo przykre, ale to tylko pewne, że Niemcy czy Czesi tworzyliby cuda z naszych leczniczych miejscowości.

Do takich pięknych i bogatych w źródła mineralne miejscowości należy bezwątpienia Iwonicz.

W uroczej, pełnej słońca leśnej kotlinie, wzniesionej 405 m. nad poziomem morza, po obu stronach górskiego potoku, jakby pieszczonej i ochraniajanej od zimna i wiatrów przez dwa potężne zbocza górskie, rozłożył się Zakład zdrojowo-kapielowy i klimatyczny w Iwoniczu.

Położenie zdrojowiska jest tak piękne i mile, że kiedy pogoda sprzyja, to nie chce się nawet na posiłek wychodzić z lasu, gdzie wokół słychać klimatyczną orkiestrę, co w połączeniu ze szmerem potoku i świergotem leśnego ptactwa, tworzy dziwną a pręmiłą harmonję błogich uczuć i wytchnienia.

Zalesione gęstym jodłowym przeszło pięciusetmorgowym lasem wzgórze, sięgające do 640 m. nad poziomem morza, poprzecinane spacerowami alejami, dają tej pięknej i bogatej natury uposażonej miejscowości naszego kraju niezrównane walory klimatyczne.

Na szczycie góry Przedziwnej, ośnianej przez lasy od strony zachodniej, znajduje się oryginalne źródło, zwane „Belkotką“. Tam też wszyscy kuracjusze kierują przede wszystkim

pierwsze swe przechadzki, gdyż Belkotka ma tę własność, że wydostając się ze szczelin skalnych gazy za zbliżeniem ognia momentalnie się zapalają i wysoki płomień tak długo lize wodę, dopóki go wartość źródła nie zaleje.

Źródło to, znane od niepamiętnych czasów, ma i swoją legendę, to też przy organizacji zakładu zostało starannie obmurowane i dla kuracjusów stanowi bardzo przyjemne i wygodne miejsce wypoczynku, a nieśmiertelny Wincenty Pol w ukocbaniu i zachwyce nad przyrodą, piękniem i bogactwem ziemi naszej, na cześć Belkotki napisał wiersz, który umieszczony obok źródła na marmurowej tablicy tak ją opiewa:

W cieniu tych lasów, coś tak szmerząc słodko. Dziś, jak przed wieki, witasz nas Belkotko! O jak natchnienie przez duszę przepływa. Czysty się płomień z tnych autrów dobywa. A część przejeżdż nad źródłami tweimi. Wielbimy Boga w cudach naszej ziemi. Bo ogień święty i szmer źródła rzewny. Co tajemniczo z pod ziemi wychodzi. Jest temu życiu serc naszych pokrewny. Co się z płomieni i też cichych rodzi.

Dzieje wód iwonickich są bardzo dawne i znane już były w Polsce na początku XV w. W posiadaniu zaś przodków obecnych właścicieli znajdują od 1799 r., lecz dopiero hrabiemu Karolowi Załuskiemu zawdzięczać należy istnienie Zakładu zdrojowego. Z inicjatywy brata swego Józefa i przy pomocy księdza Wernera, pro-

Wydawca: T. LEWKOWICZ. Adres: Warszawa, ul. ...